Głos sportowca

TYGODNIOWY DODATEK „GŁOSU KOSZALIŃSKIEGO"

ROK II — WTOREK, 28 KWIETNIA 1953 ROKU — NR 13 (20)

Zrzeszenia nie dopisały

16.869 uczestników Biegów Narodowych w województwie koszalińskim

Pierwszy rzut Biegów Narodowych, przeprowadzony w ub. niedzielę 26 bm., przyniósł poważny sukces naszemu ruchowi sportowemu. Na starcie bowiem według niekompletnych danych (brak meldunków z pow. koszalińskiego, drawskiego i człuchowskiego) w województwie koszalińskim stanęło 16.869 osób.

Szczególnie licznie uczestniczyli w tej wielkiej imprezie sportowcy wsi koszalińskiej. Tak np. w powiecie szczecineckim, w którym startowało 2.686 osób, ponad 2 tys. to członkowie LZS-ów i niezorganizowana młodzież wiejska.

Dużym zainteresowaniem społeczeństwa cieszyły się Biegi w powiecie wałeckim. Uczestniczyło w nich 2.119 osób z terenu całego powiatu. Dobrze także wypadły powiaty złotowski i sławneński.

A oto tabelka, ilustrująca ilość startujących w poszczególnych powiatach:

Słupsk m. —	5.217	osób
Szczecinek —	2.686	„
Wałcz —	2.119	„
Sławno —	1.870	„
Złotów —	1.351	„
Kołobrzeg —	864	„
Słupsk pow. —	661	„
Białogard —	658	„
Koszalin m. —	450	„
Miastko —	263	„
Bytów —	240	„

Liczba startujących w ub. niedzielę, chociaż wysoka, jest jednak daleka od możliwości naszego województwa. W większości wypadków zrzeszenia nie przygotowały się należycie do startu i w rezultacie na stadionach i boiskach nie widzieliśmy wielu ich członków. Do wyjątków np. należy koło Kolejarza „Barka" w Kołobrzegu, które wystawiło 110 zawodników i zawodniczek.

W Szczecinku nie widzieliśmy członków Unii i Spójni, w Kołobrzegu startował 1 (jeden!) członek Ogniwa, zaś z Budowlanych nie było ani jednej osoby, w Miastku nie startowało koło Spójni, w Koszalinie „nawaliły" wszystkie zrzeszenia prócz „Zrywu".

Stwierdzić należy, że dobrze spisały się szkoły. Młodzież gremialnie stawała na starcie, osiągając najczęściej przewidziane normy. Ogółem ok. 75 proc. startujących uzyskało normy na SPO i BSPO.

Z niedzielnych wyników podkreślić należy czas Pietruszewskiego (Szczecinek) w biegu na 1.000 m. Osiągnął on 2.41,8 min., wyprzedzając tym samym o ponad 7 sek. najlepszego dotychczas Czyżewskiego z koszalińskiej Spójni. Trzeci wynik należy do Wierszyckiego (LZS Mielno), który uzyskał czas 2.50,1 min.

Wśród kobiet na dystansie 500 m najlepszy wynik uzyskała Czyczyn ze Sławna — 1.33 min.

Biegi Narodowe trwają. Zrzeszenia i SKS-y, które dotąd nie startowały w tej imprezie, winny to uczynić w jak najkrótszym czasie. Jak już wspomnieliśmy, liczba 16 tys. nie odzwierciedla naszych możliwości. I dlatego należy zmobilizować wszystkich sportowców do udziału w Biegach Narodowych.

* * *

Według niepełnych danych w niedzielę 26 bm., w pierwszym etapie Biegów Narodowych na terenie całego kraju startowało ponad 500 tys. zawodników i zawodniczek.



Na zdjęciu: studenci drugiego roku Instytutu Kultury Fizycznej im. J. W. Stalina w Moskwie podczas lekcji szermierki. *(Foto — CAF)*

Gwardia (Kraków) zdobyła awans do I Ligi bokserskiej

W decydującym spotkaniu o wejście do I Ligi bokserskiej Gwardia (Kraków) pokonała Gwardię (Słupsk) 14:6.

Wyniki techniczne (w kolejności wag, na pierwszym miejscu bokserzy krakowscy): **Janicki** wypunktował **Wiśniewskiego, Walczak** uległ na punkty **Rozpierskiemu, Brzeziński** wypunktował **Ponantę II, Graff** przegrał na punkty z **Konarzewskim, Kudłacik** wypunktował **Kosickiego, Chodorowski** pokonał **Szulca, Musiał** wygrał na punkty z **Cyranem, Krauss** wypunktował **Ponantę I, Biel II** zdobył punkty w. o. **Biel I** przegrał przez poddanie przez sekundanta w pierwszym starciu z **Łysiakiem.**

Pojedynek dwóch najlepszych zespołów drugoligowych stał na dobrym poziomie, przy czym w zwycięskiej drużynie wyróżnili się: **Kudłacik**, obchodzący w tym meczu jubileusz dwusetnej walki. Brzeziński, Krauss i Chodorowski. W drużynie pokonanych najlepszymi byli: **Konarzewski, Kosicki**, który był równorzędnym partnerem dla doskonale usposobionego **Kudłacika** i **Łysiak**, który pokonał już w pierwszym starciu swego przeciwnika.

Sztangiści polscy zwyciężają reprezentację NRD 4 : 3

Międzypaństwowe zawody w podnoszeniu ciężarów między reprezentacjami Polski i NRD, rozegrane w ub. niedzielę w hali AWF na Bielanach przyniosły zwycięstwo drużynie Polskiej 4:3

Cennym dorobkiem zawodów jest ustanowienie czterech nowych rekordów Polski: **Fus** w trójboju wagi lekkiej — 295,5 kg, **Roguski** (waga półciężka) w podrzucie — 140 kg i w trójboju — 350 kg oraz **Witucki** w trójboju wagi ciężkiej — 332,5 kg.

Wyniki techniczne: na pierwszym miejscu zawodnicy Polski **Pośpiech** — w trójboju — 245 kg (wyciskanie — 67,5, rwanie — 80, podrzut — 85). **Frank** — 252,5 kg — 80, — 77,5 — 95 kg.

W wadze piórkowej Dziedzic wygrał z Miske. Dziedzic — 275 kg (82,5 — 87,5 — 105), Miske — 265 kg (80 — 85 — 100).

W wadze lekkiej Fus wygrał z Schultze. Fus — 292,5 kg (85, 90, 117,5), Schultze — 287,5 kg (77,5, 85, 125)

W średniej Franke (NRD) zdobył punkty bez walki z powodu nadwagi Becka. W spotkaniu towarzyskim zwyciężył Polak. Beck — 327,5 kg (102,5 — 100, 125), Franke — 310 kg (85 — 100 — 125)

W półciężkiej Białas wygrał bez walki z powodu nadwagi Leopolda. W spotkaniu towarzyskim zwyciężył Białas — 330 kg (95, 105, 130), Leopold — 302,5 kg (92,5 — 90 — 115).

W lekkociężkiej najlepszy z Polaków Roguski pokonał różnicą 30 kg Ludwiga, bijąc dwa rekordy krajowe. Roguski — 350 kg (100 — 110 — 140), Ludwig — 320 kg (95, 90, 135).

W wadze ciężkiej Lorenz pokonał Wituckiego mimo, że Polak ustanowił nowy rekord krajowy w trójboju. Witucki — 332,5 kg (105 — 102,5 — 125), Lorenz — 350 kg (110, 105, 135).

Sukces polskich szablistów na turnieju szermierczym w Gandawie

Na międzynarodowym turnieju szermierczym, który odbył się 26 bm. w Gandawie, reprezentanci Polski odnieśli duży sukces potwierdzając jeszcze raz wysoki poziom szermierki polskiej. W silnej konkurencji 56 najlepszych szablistów świata, Zabłocki i Pawłowski zakwalifikowali się do finału, w którym podzielili się piątym miejscem. Wysoka lokata Polaków oraz ich piękne i wyrównane walki z rutynowanymi Węgrami zjednały im sympatię publiczności, która gorącymi oklaskami nagradzała walki naszych szermierzy, będących najmłodszą drużyną turnieju.

Zabłocki i Pawłowski wygrali wszystkie walki ćwierć i półfinałowe. W finale Zabłocki wylosował wielokrotnego mistrza olimpijskiego Gerevicha, z którym przegrał po dramatycznej walce 7:8, prowadząc 7:6. Pawłowski spotkał się w finale z Francuzem Remez, którego pokonał 8:4, jednak w następnej walce trafił na wielokrotnego mistrza świata Kovacsa (Węgry), przegrywając 4:8.

Dobre walki stoczyli także dwaj pozostali nasi reprezentanci Suski i Pawlas, którzy odpadli w półfinałach. Suski przegrał z Remezem, a Pawlas z Gerevichem i Lefevrem.

W szabli zwyciężył Gerevich przed Kovacsem i Pappem (wszyscy trzej Węgry). 4) Lefevre (Francja), 5- Zabłocki i Pawłowski.

Turniej we florecie wygrał Francuz D'Oriola przed Firoza (Włochy) i Tilly (Węgry).

W szpadzie zwyciężył Artigas (Francja) przed Mangiarotti (Włochy), Anglesio (Włochy) i Rerrichem (Węgry).

Piłkarze Węgier walczyli 26 bm. na dwóch frontach z Austrią

W meczu pierwszych drużyn w Budapeszcie wynik był remisowy 1:1 (1:1).

W spotkaniu drugich reprezentacji w Wiedniu, zwyciężyła Austria 1:0 (1:0).

Kolarze polscy trenują w CSR

W piątek, 24 bm. kolarze polscy — przygotowujący się do VI Wyścigu Pokoju „Trybuny Ludu", „Neues Deutschland" i „Rudeho Prava" — odbyli trening na trasie drugiego etapu długości 224 km z Brna do Pragi.

W czasie treningu zawodnicy próbowali nowych gum o wadze 320 gram. Próba powiodła się i nasi reprezentanci bez defektu przybyli do Pragi, gdzie zakwaterowani zostali w hotelu „Paryż".

W piątek 24 bm. w godzinach wieczornych, kolarze nasi udali się wagonem sypialnym w drogę powrotną do Bratysławy.

W czwartek 23 bm. przybył do Bratysławy mechanik naszej reprezentacyjnej drużyny — Targoński.

Znajdujący się już w Bratysławie kolarze Niemieckiej Republiki Demokratycznej również przeprowadzają treningi.

Łącznie przebyli oni w ciągu kilku dni pobytu w CSR 400 km.

Do Bratysławy przybył także pierwszy kolarz reprezentacji CSR — Ružicka. Przybycie pozostałych reprezentantów CSR spodziewane jest 27 bm. Stan zdrowia doskonałego kolarza CSR Svobody znacznie się poprawił i istnieje możliwość, że zawodnik ten weźmie udział w VI Wyścigu Pokoju.

Gwardia (Słupsk) — Budowlani (Człuchów) 4 : 2 (2 : 0)

Derby naszych obu reprezentantów w III Lidze piłkarskiej, słupskiej Gwardii i Budowlanych z Człuchowa, przyniosły zwycięstwo gwardzistom w stosunku 4:2 (2:0).

Słupszczanie przy silnym dopingu własnej publiczności osiągnęli przewagę nad drużyną Budowlanych. Zwycięstwo jest w pełni zasłużone.

Po tym spotkaniu Gwardia ma 7 pkt., zaś Budowlani — 3 pkt.

Z mistrzostw Polski w tenisie stołowym

26 bm. zakończyły się półfinałowe spotkania drużynowe mistrzostw Polski w tenisie stołowym.

Z 30 drużyn walczących w 6 grupach do finału zakwalifikowały się: Stal Siemianowice, Stal Warszawa, Ogniwo Wrocław, Spójnia Łódź, Spójnia Warszawa, Ogniwo Kraków.

Kiszka przebiegł 100 m. w czasie 10,7

W czasie zawodów lekkoatletycznych zorganizowanych przez Unię Krywałd z okazji Biegów Narodowych, czołowy sprinter Kiszka przebiegł 100 m w czasie 10,7.

Reprezentanci Polski na VI Wyścig Pokoju



STANISŁAW KRÓLAK



WACŁAW WÓJCIK



JERZY LISZKIEWICZ



MIECZYSŁAW WILCZEWSKI



MIECZYSŁAW ULIK



HENRYK NADASIK



MARIAN WIĘCKOWSKI



WŁADYSŁAW KLABIŃSKI

Przed ZMP-owskimi Kolarskimi Raidami Pokoju

ZMP-owskie Kolarskie Raidy Pokoju organizowane z okazji VI Międzynarodowego Wyścigu Pokoju Praga — Berlin — Warszawa wywołują coraz większe zainteresowanie wśród naszego społeczeństwa. We wszystkich powiatach pracują już powiatowe komitety organizacyjne, których zadaniem jest dopilnowanie, by impreza przebiegła sprawnie i była starannie przygotowana.

Celem raidów i zawodów kolarskich, które będą organizowane w całej Polsce w dniu 10 maja br., jest dalsze zacieśnienie więzi młodzieży polskiej ze sportowcami świata i spopularyzowanie Wielkiego Wyścigu Pokoju; zamanifestowanie międzynarodowej przyjaźni postępowej młodzieży w walce o utrzymanie pokoju, umasowienie sportu kolarskiego wśród młodzieży i całego społeczeństwa.

W raidach mogą uczestniczyć zarówno członkowie ZMP jak i młodzież niezorganizowana. Raidy przebiegać będą w klasyfikacji drużynowej. Każda drużyna składa się z 5 osób oraz jednego drużynowego zarówno w konkurencji chłopców jak i dziewcząt. Ilość drużyn startujących z jednej wsi, gminy, miasta czy zakładu pracy nie jest ograniczona.

Raidy odbywać się będą na terenie każdego powiatu, przy czym punktem docelowym (meta) dla drużyn raidowych będą miasta powiatowe, lub gminy i miasteczka, zależnie od warunków miejscowych. W pow. Drawsko będą np. zorganizowane 3 punkty docelowe. Dystans Raidu może się wahać w granicach od 15 do 25 km.

Jak wiemy, PTT-K postanowił przyznać wszystkim uczestnikom, którzy wypełnią wymagania regulaminowe raidów, 25 punktów do Kolarskiej Odznaki Turystycznej. Zgodnie z regulaminem turystycznym, drużyny, raidowe winny osiągnąć na trasie szybkość 12 km na godzinę.

Wszyscy uczestnicy raidów i zawodów kolarskich winni przejść badanie lekarskie.

Na fali Czynu 1-Majowego

Sportowcy wsi koszalińskiej realizują swoje zobowiązania

Za przykładem przodujących załóg wielkich zakładów produkcyjnych sportowcy wsi koszalińskiej podejmowaniem wielu zobowiązań przygotowują się do uroczystego obchodu święta mas pracujących — 1 Maja.

Należy z uznaniem podkreślić, że „elzetesiacy" czynem popierają swe słowa. Podjęte zobowiązania są szybko realizowane.

M. in. członkowie LZS Sierzno w powiecie bytowskim zobowiązali się podnieść wydajność planów z hektara o 2 q oraz na 5 dni przed terminem zakończyć siewy wiosenne. To ostatnie zobowiązanie zostało wykonanie w terminie, a solidna praca w polu pozwala oczekiwać, że i wydajność plonów znacznie wzrośnie. Ponadto sportowcy Sierzna postanowili udekorować świetlicę oraz założyć zespół artystyczny.

O wykonaniu swego zobowiązania zameldowali także sportowcy z Pomyska Wielkiego (pow. Bytów). Przepracowali oni 100 roboczogodzin przy porządkowaniu swego boiska sportowego.

W 70 proc. wykonali swe zobowiązanie sportowcy ze Skrzatusza w powiecie wałeckim, którzy postanowili zdobyć sposobem gospodarczym sprzęt na sumę ponad 1100 zł., wybudować boisko do piłki nożnej z bieżnią oraz tor przeszkód.

Członkowie LZS-ów w Tangowie i Rakowie (pow. Bytów) zbudują systemem gospodarczym boiska do siatkówki, LZS w Struszewie doprowadzi do porządku boisko sportowe, założy zespół pieśni i tańca oraz zainstaluje przewody elektryczne w Domu Ludowym.

Cenne zobowiązanie podjęli również sportowcy jednego z przodujących LZS-ów naszego województwa — Mielna.

W zobowiązaniu ich czytamy m. in.: „Doceniając w pełni troskliwą opiekę Rządu Ludowego i Partii nad sportem wiejskim postanawiamy w życiu codziennym iść za wskazaniami ukochanego Przyjaciela i Wodza naszego narodu Towarzysza Bolesława Bieruta — być przodownikami w pracy i w sporcie.

Zobowiązujemy się dla uczczenia 1 Maja wybudować we własnym zakresie boisko do siatkówki; do dnia 28 bm. przeprowadzić generalny remont boiska piłkarskiego, do dnia 15 czerwca br. wprowadzić 15 nowych członków do zespołu oraz wziąć gremialny udział w Biegach Narodowych. W raidach kolarskich wezmą udział dwie drużyny naszego LZS-u".

Jak już podawaliśmy, sportowcy z Mielna wykonali swe zobowiązanie pobicia 3 rekordów województwa LZS w lekkoatletyce.

Boiska do siatkówki, piłki nożnej i koszykówki wybudują na cześć 1 Maja „elzetesiacy" z Białego Boru (pow. Człuchów), z Grabna, Rutwicy, Sępólna i wielu innych.

Sportowcy Chwirama (pow. Wałcz) do dnia 15 lipca zdobędą 15 odznak SPO, podniosą na wyższy poziom pracę polityczną w zespole oraz w 100 proc. staną na starcie Biegów Narodowych. Podobne zobowiązanie podjęli członkowie LZS-u w Rutwicy.

W wyniku Czynu 1-Majowego, w Kobylnicy wybudowane zostanie boisko oraz tor przeszkód. Ponadto wszyscy członkowie tego zespołu zdobędą w tym roku odznaki SPO.

W Łuboczewie, pow. Słupsk, sportowcy zasadzą do dnia 29 bm. 2 ha lasu oraz zbudują boisko do piłki nożnej.



Fragment meczu piłkarskiego rozegranego w niedzielę dnia 19. IV. br. na boisku Spójni w Złotowie pomiędzy Spójnią — Złotów a Unią — Szczecinek.
Spotkanie wygrała Unia 4:2.
(Fot. J. Kubacki)

Przed mistrzostwami Europy w boksie

Do mistrzostw Europy w boksie, które odbędą się w dniach 17 — 24 maja br. w Warszawie zgłosiły swoich reprezentantów Anglia, Austria, Irlandia, Bułgaria, Czechosłowacja, Finlandia, Francja, Jugosławia, Niemiecka Republika Demokratyczna, Niemcy Zachodnie, Norwegia, Polska, Rumunia, Szkocja, Szwecja, Włochy, Walia, ZSRR.

Ogółem spodziewany jest udział ponad 140 pięściarzy.

* * *

17 maja br. w operze odbędzie się uroczyste powitanie uczestników mistrzostw Europy przez mieszkańców Warszawy. Otwarcie mistrzostw w Hali Mirowskiej oraz pierwsze walki odbędą się 18 maja br. o godz. 14. W tym samym dniu druga część spotkania rozpocznie się o godz. 20.

Również w dniach 19 i 20 maja walki odbywać się będą przed i po południu.

W dniach 21 (zakończenie ćwierćfinałów) oraz 22 i 23 maja (półfinały). Spotkania rozpoczynać się będą o godz. 18, zaś finały w dniu 24 maja rozpoczną się o godz. 13. bezpośrednio po zakończeniu finałów nastąpi uroczystość rozdania nagród i zamknięcia mistrzostw Europy.

* * *

Uczestnicy mistrzostw otrzymają cenne nagrody. Mistrzowie w poszczególnych kategoriach — złote medale i pasy mistrzowskie, zaś wicemistrzowie — srebrne medale. Ponadto Komitet Organizacyjny ufundował nagrody dla najmłodszego zawodnika, najlepszego taktyka i najbardziej ambitnego pięściarza.

Wszyscy uczestnicy mistrzostw otrzymają pamiątkowe upominki.

* * *

W dniach 16 i 17 maja odbędą się konferencje lekarzy sportowych z Polski i z zagranicy uczestniczących w mistrzostwach Europy.

* * *

W czasie wolnym od walk przewiduje się liczne imprezy dla uczestników mistrzostw; jak, zwiedzanie Warszawy, spotkanie z młodzieżą AWF, specjalne seanse filmowe. Ponadto pięściarze zagraniczni zaproszeni będą na imprezy sportowe, organizowane na ten czas w Warszawie.

* * *

Komitet Wykonawczy Międzynarodowej Federacji bokserskiej AIBA wyznaczył 16-tu sędziów międzynarodowych na mistrzostwa Europy. Wśród nich są dwaj Polacy — Lisowski i Masłowski.

* * *

W celu zapewnienia szerokim rzeszom miłośników sportu pięściarskiego jak najszybszej informacji z mistrzostw, nadawane będą bezpośrednio z Hali Mirowskiej audycje przez specjalne megafony, zainstalowane w Parku Kultury na Powiślu i na Rynku Mariensztackim.

* * *

Opracowany został ramowy rozdzielnik biletów. Ogółem rozsprzedanych będzie 44 tysiące biletów (na 10 seansów po 4.400). Sprzedaży indywidualnej biletów, jak również biletów ulgowych ani abonamentowych nie będzie.

Polska „A" — Stalinogród 3:2

Przygotowując się do międzypaństwowego meczu z CSR (Wrocław 10 maja br.) pierwsza reprezentacja Polski rozegrała 26 bm. mecz treningowy z reprezentacją Stalinogrodu zwyciężając 3:2 (1:1).

Reprezentacja Polski wystąpiła w składzie: Szymkowiak, Gędłek, Bartyla, Banisz, Narloch, Bieniek, Alszer, Kohut, rBajter, Cieślik, Mordarski.

Barw Stalinogrodu bronili: Budny, Grzegoszczyk, Janduda, Bomba, Wieczorek, Siekiera, Sobek, Więcek, Krajewski, Krawczyk, Wiśniowski.

W 27 min. spotkania Brajter uległ kontuzji i miejsce jego zajął Anioła. Od tej chwili do końca meczu kilkakrotnie zmieniało się ustawienie ataku reprezentacji.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Alszer (44 min.) oraz Kohut (58 i 90 min.), dla pokonanych: Więcek (45 min.) i Wiśniowski (87 min.). Zawody prowadził Fronczyk (Tarnów). Widzów ok. 12 tys.

Ostatni oficjalny sparring reprezentacji Polski przed meczem z Czechosłowacją wykazał, że wielu graczy nie osiągnęło jeszcze pełni formy.

Piątka ataku reprezentacji Polski miała na przemian okresy dobrej i miernej gry. Najlepszym jej zawodnikiem był Cieślik, który był inicjatorem większości zagrań ofensywnych. Kohut po słabym występie w pierwszej części meczu po przerwie znacznie się poprawił, strzelając dwie bramki. Anioła nie zademonstrował oczekiwanej formy. W jedenastce Stalinogrodu dobrze wypadł cały blok defensywny.



Na zdjęciu: kolarz Jan KOUCKI — rezerwowy reprezentant CSR na VI Wyścig Pokoju. (Foto — CAF)

W kilku wierszach...

Druga reprezentacja CSR przygotowując się do meczu z Polską (2 maja w Pradze) rozegrała ostatnie spotkanie treningowe w Jicinie zwyciężając reprezentację miasta 9:1. Reprezentanci grali szybko i celnie strzelali. Bramkami podzielili się: Moravcik — 3, Pavlovic i Vlk — po 2 oraz Masopust i Borovicka — po 1.

* * *

Międzynarodowy mecz drużyn wojskowych CCA Bukareszt i ATK w podnoszeniu ciężarów zakończył się zwycięstwem sztangistów ATK 4:3.

* * *

Na zawodach lekkoatletycznych w Choustka doskonały średniodystansowiec czechosłowacki Jungwirt uzyskał na 800 m czas 1.50.1 min.

* * *

Na turnieju pięściarskim, w którym brało udział 34 czołowych zawodników CSR najlepszą formę wykazali Cerman w wadze muszej, O. Netuka w wadze półciężkiej oraz H. Netuka w wadze ciężkiej.

Piękna gra piłkarzy CSR w meczu z Włochami

Międzynarodowe spotkanie piłkarskie CSR — Włochy rozegrane na stadionie Spartaka w Pradze, zgromadziło na trybunach ponad 45 tys. widzów, którzy byli świadkami pięknej gry swojej drużyny i zasłużonego zwycięstwa 2:0 (0:0).

W loży honorowej obecni byli członkowie rządu CSR z prezydentem Republiki Czechosłowackiej Antoninem Zapotockym na czele.

W pierwszej połowie meczu gra była szybka, a zmienne akcje ataków obu drużyn przenosiły się spod jednej bramki pod drugą. Formacje obronne CSR rozbijały groźne ataki Włochów. Drużyna CSR przechodziła szybko z obrony do ataku, jednak napastnicy zbyt długo nie zwlekali z oddawaniem strzałów.

Po przerwie początkowo przewagę uzyskują Włosi, ale w dalszym ciągu nie mogą przełamać doskonałej obrony gospodarzy.

Stopniowo ataki drużyny CSR przybierają na sile. Piękna ofensywa Czechosłowaków prowadzona przez jednego z najlepszych w drużynie 19-letniego Kapcany gości raz po raz pod bramką Włochów.

W 80 min. Pazicky zdobywa pierwszą bramkę dla CSR a w dwie minuty później ten sam gracz po pięknej akcji całego ataku strzela drugą bramkę. Następuje okres przewagi Włochów, ale wkrótce gwizdek sędziego Frankena (Belgia) kończy zawody.

Unia Szczecinek nadal bez porażki

Spotkanie dwu szczecineckich drużyn A klasy, Unii i Kolejarza jeszcze raz potwierdziło wysoką klasę piłkarzy Unii. Mieli oni zdecydowaną przewagę przez cały czas meczu i wygrali w dwucyfrowym stosunku 11:0 (6:0). Unia utrzymała tym samym pozycję przodownika tabeli, wyprzedzając 1 punktem Kolejarza Białogard. Ten ostatni zdobył dalsze dwa punkty wygrywając ze Startem Koszalin 5:2 (2:1). W Darłowie miejscowa Spójnia przegrała z KS-em z Koszalina 2:3. SPN zweryfikowała ten mecz jako walkower na korzyść KS-u. Spójnia wystawiła bowiem kilku niezgłoszonych zawodników. Kolejarze ze Świdwina pokonali Stal Drawsko 6:1.

A oto aktualna tabelka:

	gier	pkt.	st. br.
Unia Szcz.	5	10	31:7
Kol. Biał.	5	9	16:7
Kol. Świdwin	5	8	17:7
Gwardia Kosz.	5	8	15:9
Spójnia Złotów	5	6	14:10
Kolejarz Słupsk	5	4	14:7
Start Koszalin	5	4	13:14
KS Koszalin	6	4	11:13
Kol. Szcz.	4	3	6:16
Spójnia Kosz.	5	2	6:21
Stal Drawsko	5	0	5:19
Spójnia Darłowo	5	0	0:12

Trójka kolejarzy prowadzi w mistrzostwach szachowych

W dalszym ciągu turnieju szachowego o indywidualne mistrzostwo województwa rozegrano 26 bm. 11 rundę. Czucharski pokonał Lutego, Wiśniowski wygrał z Szyszko, Ulicki przegrał z Daneckim, przodownik turnieju Wyszatycki zdobył dalszy punkt w partii z Wernerem, Fejdasz wygrał z Maszkowskim.

W dogrywkach odłożonych partii, uzyskano następujące wyniki: Strokowski pokonał Rajnera i Wernera, Wejdas — Lutego.

Po 11 rundach prowadzi nadal Wyszatycki — 9 pkt., 2) Wiśniowski — 8 pkt., 3) Ukraiński — 6 pkt., (wszyscy trzej Kolejarz Słupsk), 4) Danecki (Ogn. Koszalin) — 6 pkt., 5) Czucharski (Spójnia Koszalin) — 5,5 pkt., 6) Szyszko (Ogn. Koszalin) — 5,5 pkt.

Więcej troski o „szeregowych" lekkoatletów

Nie można powiedzieć, że w naszym województwie lekkoatletyka nie rozwija się zupełnie. Niesłusznym byłoby twierdzenie, że wyniki naszych przodujących lekkoatletów nie poprawiają się. Tym niemniej trzeba jednak stwierdzić, że postęp ten jest daleko niedostateczny.

Świadczy o tym fakt, że liczne rekordy okręgu już od kilku lat nie uległy zmianie. Tak np. nie poprawiono rekordów w skoku wzwyż, w pchnięciu kulą, rzucie dyskiem mężczyzn i w biegach kobiet. Lekkoatleci woj. koszalińskiego w bardzo nielicznych wypadkach osiągają normy wyznaczone dla II klasy sportowej.

Pierwsze miejsce w zawodach zajmują oddawna jedni i ci sami sportowcy: Mozdyniewicz w skoku o tyczce, Tuzik w trójskoku, Młynarczykówna w rzutach, a Hajncel i Czyżewski w biegach.

W ciągu kilku lat w naszym województwie wychowano jednego zawodnika, który uzyskał klasę mistrzowską oraz jednego na poziomie I klasy sportowej. Ci dwaj, to Osiński i Tuzik. Zajmują oni miejsca w I dziesiątkach czołówki krajowej.

Dlaczego więc tak słabo podnosi się poziom naszej lekkoatletyki i przez całe lata rekordy nie ulegają zmianie?

Dlaczego nasze województwo nie dało krajowi mistrzów sportu i rekordzistów?

Na naradach i posiedzeniach dużo się mówi o małym napływie młodzieży do sportu, o braku kadr trenerskich i należycie urządzonych obiektach do uprawiania lekkoatletyki.

Czy te tłumaczenia można uznać za istotne i wystarczające?

Oczywiście, że nie. W naszym województwie za mało pracuje się z młodzieżą, systematyczne treningi prowadzą tylko jednostki. Podstawowa masa lekkoatletów znajdujących się w ewidencji pozostaje poza nawiasem.

W spisach zrzeszeń i kół widnieje wiele nazwisk lekkoatletów. Widać z tego, że rezerwy są, jednak zupełnie nie wykorzystane. Większość działaczy sportowych niedostatecznie interesuje się lekkoatletami. Narybek wędruje najczęściej na boiska piłkarskie, gdzie ma większe możliwości udziału w zawodach. Ta gałąź sportu zdobyła już sobie popularność wśród działaczy, którzy często kosztem innych dyscyplin dążą do jej dalszego rozwoju.

W tym roku wczesne otwarcie sezonu wiosenno-letniego zapewniło korzystne warunki dla rozwoju lekkoatletyki. Należało się spodziewać, że zrzeszenia i koła zaczną intensywnie zajmować się systematycznym szkoleniem. Niestety, jest inaczej. Sezon został otwarty już przed kilkoma tygodniami, a na boiskach pustki. Poza trójmeczem w Ustce, zawodami kontrolnymi w Białogardzie mistrzostwami w biegu na przełaj w sekcjach 1-a nie widać ożywienia.

Mimo pięknej pogody we wszystkich prawie miastach boiska świecą pustkami. Np. w Koszalinie tylko gwardziści korzystają ze stadionu dla zajęć lekkoatletów. Gdzie więc trenują lekkoatleci Ogniwa, Spójni, Kolejarza, Budowlanych i innych zrzeszeń? Dlaczego nie widać ich na stadionie?

Okazuje się, że większość kół nie rozpoczęła jeszcze treningów. Zrzeszenia zapomniały o swych lekkoatletach, których pragnieniem jest zdobywanie klas sportowych i spośród których można by wychować niejednego dobrego wyczynowca.

Jest zrozumiałym, że taki stosunek prowadzi do osłabienia sekcji, hamując wzrost i rozwój naszej lekkoatletyki. Zwraca się uwagę na rekordzistów, zaniedbując przeciętnych sportowców. Brak jest stałych starań o stworzenie im warunków do polepszenia wyników.

W ciągu ostatniego roku znacznie wzrosła liczba sportowców. Nakłada to wielką odpowiedzialność na Komitety KF, zrzeszenia i zarządy kół. Młodzież wstąpiła do kół sportowych nie tylko po to, by znaleźć się w ewidencji i sprawozdawczości. Młodzi chcą stać się dobrymi lekkoatletami, piłkarzami, siatkarzami czy gimnastykami. Wykazują szlachetne dążenie do podniesienia poziomu sportu w swym środowisku. Ich szczere zamiary muszą znaleźć wszechstronne i pełne poparcie. Należy przyciągnąć młodych sportowców do regularnych zajęć, by każdy chłopiec czy dziewczyna pozostający w ewidencji różnych sekcji rzeczywiście zajmowali się sportem. Jest to zasadniczy obowiązek wszystkich instancji i ogniw sportowych.